

NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA

PRZYJMUJE INTERESANTÓW
OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA

CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU „SPOŁEM”

ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 193

KONTO W P.K.O. Nr 1-980



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEN	8.85-05
ZARZĄD Drukarni	8.85-06
DRUKARNIA	8.79-61

Chiny nie chcą umierać z głodu z powodu wojny domowej

Krwawe bunty ryżowe i demonstracje studentów

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Szanghaju, że w Nankinie zebrała się liczna grupa członków Narodowej Rady Politycznej. Zebrani jednomyślnie postanowili, by Rada podjęła inicjatywę w sprawie nawiązania rokowań z chińską partią komunistyczną. Profesor uniwersytetu w Pekinie i członek Rady, Su-De-Sian, oświadczył, że zamieszki na tle społecznym, które wstrząsają obecnie życiem Chin, pogłębiają kryzys gospodarczy i przyczyniają się do dalszego wzrostu cen, wywołanego wojną domową. Członek Rady, Lian Siu wyraził opinie, że „przerwanie działań wojennych jest nieodzownym warunkiem uratowania narodu chińskiego”.

100 mil. kg. mięsa
i 80.000 ton pszenicy
otrzymają kraje
importujące żywność

WASZYNGTON (PAP). Nadzwyczajna Międzynarodowa Rada Żywnościowa podała do wiadomości, że na okres pierwszej połowy b. r. wydała zalecenie rozdzielania pomiędzy narody importujące 118.275.000 kg. mięsa. Według obliczeń Rady i jej zaleceń na najbliższy okres zachodzi potrzeba dostarczenia państw potrzebującym pomocy 80 tysięcy ton pszenicy.

HONG KONG (Obs. wł.). — Rząd Kuomintangu boryka się z ostrym kryzysem gospodarczym. Cena ryżu w Szanghaju od kwietnia do maja wzrosła pięciokrotnie. Z rynku znikło wiele towarów, które zostały pochowane. Oficjalny stosunek amerykańskiego go dolara wynosił 1:3500, a na czarnym rynku dolar amerykański kosztuje 19.000 dolarów chińskich.

ski kosztuje 19.000 dolarów chińskich.

Dowódca garnizonu szanghajskiego apelował do Izby Handlowej, by wstrzymała wzrost cen, przestrzegając, że w przeciwnym razie nie może brać odpowiedzialności za spokój i porządek w mieście.

Miały miejsce nowe „bunty ryżowe”, które zostały stłumione przy pomocy policji. Mimo, że w miastach znajdują się poważne zapasy żywności, setki biedaków marzną z głodu.

NOWE DEMONSTRACJE STUDENTÓW

MOSKWA (PAP). Mimo represji władz, demonstracje studenckie odbywają się w dalszym ciągu we wszystkich głównych miastach Chin. Napisy na transparentach stwierdzały, że pieniądze ludności idą na zakup broni i kontynuowanie wojny domowej. Uczestnicy demonstracji wołali: „Protestujemy przeciwko wojnie domowej”. „Wznowienie rokowań pokojowych z chińską partią komunistyczną”. „Nie chcemy umierać z głodu z powodu wojny domowej”. Gdy pochód zbliżył się do centralnej części miasta, zatrzymała go policja, żandarmeria i straż pożarna. Kilku studentów zabito i rannono. Demonstracja trwała od godz. 9 rano do godz. 7 wieczorem.

Studenti rozdawali ulotki, które stwierdzały, że obecnie co czwarty student jest chory na gruźlicę. W budzie państwa, na każde 3 dolary, które idą na oświatę, 80 dolarów idzie na wojnę domową.

STOLICA MANDŻURII ZDOBYTA PRZEZ WOJSKA KOMUNISTYCZNE

NANKIN (SAP). Według ostatnich doniesień, wojska komunistyczne weszły w środę do stolicy Mandżurii miasta

Czang-Czun, gdzie toczą się walki uliczne.

Armia rządowa została zupełnie rozbita w samym mieście. Dowódca dywizji i jego zastępca popełnili samobójstwo.

Miliardy dolarów na pomoc albo izolacja

WASZYNGTON (SAP). Autorytatywne źródła donoszą, że Departament Stanu ma zamiar przedstawić kongresowi nowy plan międzynarodowej polityki ekonomicznej USA. Plan ten w zależności od stopnia porozumienia międzynarodowego i stabilizacji stosunków na świecie, obejmuje dwie alternatywy. Kongresowi ma być przedstawione do decyzji: 1) Wydanie kilku miliardów dolarów w latach 1948—1950 w formie pożyczek i subsydjów na pomoc ekonomiczną dla krajów zachodniej Europy, środkowego i dalekiego Wschodu, oraz Ameryki Łacińskiej; 2) projekt całkowitej izolacji ekonomicznej, co według opinii Departamentu Stanu naraziłoby nie tylko kraje zniszczone wojną, ale również St. Zjednoczone, na wyjątkowo ciężki kryzys.

Antydemokratyczna propaganda w obozach Jugosławia żąda wydania zdrajców

Ukaranie zbrodniarzy wojennych i repatriacja z zagranicy — oto dwa zadania, które wciąż jeszcze są aktualne również dla Jugosławii. Na ten temat odbyła się w ambasadzie jugosłowiańskiej konferencja prasowa, w toku której naświetlono sytuację obecną w sposób następujący:

Ze strony rządu jugosłowiańskiego uczyniono wszystko, aby umożliwić powrót do kraju tym, których zawierucha wojenna wyrwała na obczyznę. Ogłoszono również dwie amnestie dla wszystkich, wciągniętych przymusowo do formacji wojskowych okupanta.

Tymczasem sojusznicy zachodni nie udzielili ze swej strony należytego poparcia w tej dziedzinie. W obozach stref zachodnich okupacyjnych trwa dalej propaganda, powstrzymująca obywateli jugosłowiańskich od powrotu do kraju. Organizatorami tej akcji są wrogowie obecnego rządu, zdrajcy narodu, których wydanie Jugosławia domagała się daremnie. W obozach emigrantów organizowane są grupy terrorystyczne przeznaczone do dokonywania aktów sabotażu na terenie Jugosławii, a emigrantów oddziela się od prawdziwych wiadomości z kraju.

Tragedia Grecji



Greckie kobiety z placem opowiadają członkom komisji badawczej ONZ o swych synach i mężach zabitych podczas wojny domowej w Grecji.

Australia sprzeciwia się przyjęciu Włoch do ONZ

N. YORK (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Australia wystąpiła przeciwko dopuszczeniu Włoch do ONZ.

Delegat australijski płk. Hodgson oświadczył, że Włochy związane są warunkami zawieszenia broni i dlatego mają ograniczoną suwerenność. Traktaty z b. krajami nieprzyjacielskimi nie zostały dotychczas ratyfikowane i według informacji płk. Hodgsona, St. Zjednoczone ociągają się z ratyfikowaniem traktatu włoskiego. Zdaniem Hodgsona, sprawa przyjęcia do ONZ wszystkich b. krajów nieprzyjacielskich powinna być rozpatrywana łącznie.

Prośbę Włoch o przyjęcie do ONZ poparł natomiast delegat radziecki Gromyko.

Rada Bezpieczeństwa postanowiła odesłać prośbę Włoch do komisji w celu późniejszego rozpatrzenia, najpierw zaś przeprowadzić dyskusję nad problemem greckim.

Bulgaria poparła Albanie i Jugosławie w ich stanowisku, aby kompetencje komisji pomocniczej Rady Bezpieczeństwa na Bałkanach, zostały ograniczone w ten sposób, by nie miała ona prawa badać kwestii wynikłych w przyszłości, a nie przedstawionych Radzie Bezpieczeństwa.

Izba Lordów przyjęła ustawę o nacjonalizacji transportu

LONDYN (PAP). Brytyjska Izba Lordów przyjęła w zasadzie projekt ustawy o nacjonalizacji środków komunikacyjnych. Rzecznik opozycji oświadczył, iż konserwatyści nie będą głosowali przeciwko ustawie, ale zamierzają wnieść szereg poprawek w momencie szczegółowego jej rozpatrywania.

Przygotowania w Jerozolimie na przyjęcie Komisji ONZ

JEROZOLIMA (SAP). W Jerozolimie czynione są przygotowania na przyjęcie komisji badawczej ONZ.

Gmach ten położony jest na jednej z głównych ulic łączących dzielnice, w której mieści się budynek Agencji Żydowskiej z dzielnicą arabską. Nawprost tego gmachu wznoszą się zabudowania hotelu „King David”, którego skrzydło, mieszczące biura rządu mandatowego, zostało wysadzone w powietrze w roku ubiegłym.

Siedziby policji, sądów i więzienia zostały obecnie obstawione szeregiem dział przeciwpancernych. Społeczeństwo miejscowe zadaje sobie pytanie, jakim celem ma to służyć, skoro nie wskazuje na to, by terroryści byli zaopatrzeni w wozy pancerne. Wystraszanie się przypuszczenia, iż chodzi o to, by wywrzeć odpowiednie wrażenie na Komisji Badawczej ONZ.

Nie dyktatura ekonomiczna, ale kontrola uratuje sytuację żywnościową Francji oświadczył premier Ramadier

PARYŻ (SAP). — Premier Ramadier na konferencji prasowej potępił organizatorów rozruchów jakie miały ostatnio miejsce na prowincji i wyraził nadzieję, że Francja opanuje kryzys i trudności spowodowane brakiem żywności. Francuzi w krótkim czasie prawdopodobnie będą spożywać chleb z amerykańskiej maki kukurydżanej. Jedynym rezultatem demonstracji jakie odbyły się w Lyonie i Dijon byłyby — oświadczył premier — dalsza dewaluacja franka. Rząd bardziej niż ktokolwiek pragnie ekonomicznej wolności, ale obecna trudna sytuacja sprawia, iż jest to niemożliwe do zastosowania. Droga do poprawy sytuacji wiedzie nie przez dyktaturę ekonomiczną, ale przez kontrolę. Dotychczas nie zdecydowano jeszcze o racji chleba będzie musiała być jeszcze zmniejszona.

aby — oświadczył premier — dalsza dewaluacja franka. Rząd bardziej niż ktokolwiek pragnie ekonomicznej wolności, ale obecna trudna sytuacja sprawia, iż jest to niemożliwe do zastosowania. Droga do poprawy sytuacji wiedzie nie przez dyktaturę ekonomiczną, ale przez kontrolę. Dotychczas nie zdecydowano jeszcze o racji chleba będzie musiała być jeszcze zmniejszona.

„Izwiestia” o Ziemiach Zachodnich Radziecki dziennik polemizuje z Bevinem

MOSKWA (PAP). Omawiając oświadczenie min. Bevin'a w sprawie granic zachodnich Polski, „Izwiestia” piszą: „Min. Bevin zreferował nieprawdliwotwo zagadnienie zachodnich granic Polski. Próbowal on operować bezpodstawnym argumentem, że zagadnienie polskich granic zachodnich nie zostało rzekomo rozstrzygnięte i, że chodzi jakoby o jakąś „rekompensatę” a nie zwrot Polsce jej odwiecznych ziem. Również tu, jak i w wielu innych wypadkach chodzi o jawną próbę rewizji uchwał pocdamskich i wyłączenia się wziętych na siebie zobowiązań wynikających z tych uchwał.

Wiadomo powszechnie, że właśnie w wyniku tego, iż sprawa ta została ostatecznie zlikwidowana, przedsięwzięto tak ważne kroki, jak przesiedlenie milionów Polaków na rdzennie polskie Ziemi Zachodnie”.

Po przytoczeniu niedawnego oświadczenia ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego na konferencji prasowej, „Izwiestia” polemizują z wywodami min. Bevin'a w sprawie denazifikacji Niemiec i zbijają twierdzenie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych jakoby przyczyną niewykonania uchwał w sprawie odeszkodowania, było ustalenie zbyt niskiego poziomu produkcji przemysłowej Niemiec.

Dziennik przypomina, że propozycje radzieckie zmierzają przez ustanowienie jednolitej gospodarczej Niemiec do zwiększenia pokojowej produkcji przemysłowej oraz spłaty odeszkodowań z produkcji bieżącej.

Po podkreśleniu nieścisłości w oświadczeniu min. Bevin'a w sprawie traktatu austriackiego „Izwiestia” w następujących słowach oceniają końcową część przemówienia ministra brytyjskiego, poświęconą sprawie traktatu anglo-radzieckiego:

Komisja ONZ dla Grecji zakończyła swe prace

GENEWA (SAP). Komisja Badawcza ONZ do sprawy Grecji odbyła w czwartek posiedzenie nieoficjalne. Na środowym głosowaniu komisja zdecydowała większością głosów, przeciw głosom delegatów ZSRR i Polski, sformułowanie zaleceń dla Rady Bezpieczeństwa.

Na podstawie pewnych informacji zakwestionowane propozycje przedstawiałyby się następująco: 1) Komisja decyduje nie mieszać się do spraw wewnętrznych Grecji; 2) Komisja życzy sobie, żeby rząd grecki ogłosił amnestię, celem zaprzestania wojny domowej; 3) zostanie utworzona komisja specjalna pod przewodnictwem osoby o neutralnej, nie należącej do żadnego z państw, reprezentowanych w Radzie Bezpieczeństwa; komisja ta zostanie ustanowiona na okres dwóch lat i będzie kontynuować prace w sprawie badań sytuacji na granicach greckich; 4) komisja będzie miała za zadanie ułatwić podpisanie dwustronnej umowy, regulującej incydenty graniczne między Grecją z jednej strony, a Albanią, Bułgarią i Jugosławią z drugiej i w końcu — Komisja dołoży wszelkich starań, ażeby załatwić problemy mniejszości narodowych między Grecją i jej sąsiadami.

Komisja zakończy swe prace w piątek w czasie ostatniego posiedzenia

poprawiają, ale pogarszają obecny układ anglo-radziecki. Te brytyjskie poprawki zmierzają do osłabienia zobowiązań wynikających z obecnego traktatu”.

przeprowadzi głosowania w sprawie ostatecznego sformułowania wniosków, zawartych w sprawozdaniu i wniosków przedstawionych w raportach amerykańskim i radzieckim.

Tragedia Grecji



Greckie kobiety z placem opowiadają członkom komisji badawczej ONZ o swych synach i mężach zabitych podczas wojny domowej w Grecji.

Na drogach współpracy gospodarczej Przemysłowcy czescy przybywają do Polski

KATOWICE (SAP). — W odpowiedzi na wizytę przemysłowców polskich w Czechach, przybywają do Polski czesczowi przemysłowcy przedstawiciele przemysłu węglowego, hutniczego, energetycznego, włókienniczego i chemicznego. Zwiążą oni poza zakładami pracy na Śląsku, Poznaniu, Warszawie, Wieliczce i Krakowie.

Poza zwiedzeniem kopalni i fabryk, przeprowadzone będą rozmowy będące dalszym ciągiem pertraktacji, prowadzonych w czasie pobytu delegacji

przemysłu polskiego w Morawskiej Ostrawie i Pradze.

Przyjazd wycieczki, liczącej ok. 30 osób spodziewany jest w dniu 30 czerwca b. r.

123 mil. dolarów kosztuje kwartalnie utrzymanie Niemiec

BERLIN (SAP). Brytyjski gubernator wojskowy w Niemczech, marsz. Douglas oświadczył, że import żywności do Niemiec kosztuje brytyjskiego i amerykańskiego podatnika pięć razy więcej niż wartość niemieckiego eksportu.

W ciągu pierwszego kwartału 1947 wartość eksportu z połączonych amerykańsko — angielskich stref wyniosła ok. 31.000.000 dol. am., podczas gdy wartość importu żywności przeszło 123.000.000 dol. am.

Przyjęcie w Ambasadzie Czeskiej

Wczoraj odbyło się w salonach ambasady czeskiej w Warszawie przyjęcie urządzone przez ambasadora Republiki Czechosłowackiej Józefa Hejreła z okazji pobytu w Polsce pisarzy i poetów czeskosłowackich.

Na przyjęciu obecni byli: mareszałek Sejmu — Kowalski, wicepremier Kozyński, min. kultury i sztuki — Dybowski, ambasador Jugosławii, pos. Bułgarii oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Pisarze czeskosłowaccy opuszczają w sobotę Warszawę, udając się w czasie Zielonych Świątek w podróż po Polsce.

O naszych rozmowach z przedstawicielami literatury czeskosłowackiej — napiszemy jutro. (dr.)



Warszawa, 23 maj

Jarosław Dąbrowski —
obrońca praw ludu

W dniu dzisiejszym mija rocznica śmierci Jarosława Dąbrowskiego, bohatera Powstania Styczniowego i Komuny Paryskiej. Rewolucjonista z urodzenia, Dąbrowski rezygnuje z możliwości wielkiej kariery wojskowej w carskiej Rosji i przenosi się w roku 1862 do Warszawy, gdzie niebawem zostaje jednym z przywódców organizacji powstańczej. Po aresztowaniu w sierpniu 1862 r. Dąbrowski z więzienia kieruje akcją rewolucyjną. Skazany na 15 lat ciężkich robót, ucieka z więzienia etapowego w Moskwie i przedostaje się do Paryża. Z historią Komuny Paryskiej łączy się najchłodniejsza karta z dziejów życia Jarosława Dąbrowskiego.

Jednym z kulminacyjnych punktów w walkach Komuny było ułanowanie Jarosława Dąbrowskiego komendantem Paryża w dniu 7 kwietnia 1871 r. „Tego samego dnia — opowiada historyk Komuny Lissagarey — gwardia ułanująca młodego człowieka niskiego wzrostu w skromnym mundurze, jak pod ogniem dział nieprzyjacielskich oglądał fortę. Był to Dąbrowski. Zamieszanie świętej białokrwistej odwagi francuskiej, cechowała go zima, jakoby nieśmiałość, ale i odwaga Słowianina. W ciągu kilku godzin nowy dowódca pozyskał sobie serca żołnierzy”.

Wszystkie historycy owego okresu pamiętnych walk proletariatu z burżuazją zgadzają się, że Dąbrowski był najdzielniejszym oficerem Komuny, najgorętszym jej obrońcą. Z bohater-akim poświęceniem pełnił swą odpowiedzialną służbę. Jako wódz naczelny, aby naprawić błędy swoich poprzedników. Było jednak już za późno. Dnia 23 maja 1871 roku śmiertelnie ranny skonał po paru godzinach w szpitalu.

Wielki organizator Powstania Styczniowego, narodowy bohater Polski, który całe swe krótkie 35-letnie życie poświęcił sprawie walki o wolność i demokrację, złotym członkiem zapisał się na kartach historii Komuny Paryskiej, zdobywając zaszczytne miano „Obrońcy Praw Ludu”.

„Keep left”

Pod charakterystycznym tytułem „Keep left” (trzymaj się lewej strony — napis spotykany na każdym kroku w Anglii, gdzie ruch jest lewostronny) ukazała się w Londynie broszura, wydana przez 15 posłów a Labour Party. Wśród autorów znajdują się poseł Crossman, który w listopadzie 1946 r. stał na czele „rebelii” przeciwko zagranicznej polityce min. Bevin. Michael Foot, jeden z najwybitniejszych dziennikarzy socjalistycznych Anglii i londyński poseł.

Broszura „Keep left” wyraża uznanie rządów angielskich za dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie upaństwowienia przemysłu, przestrzegając jednak przed zatrzymaniem się w polowie drogi i zarysując rządowi nieśmiałość. Jak pisał obrazowo, autorzy tego lewicowego programu, „nie można uosabiać socjalistycznej jałowości bez rozbicia kapitalistycznych łańcuchów”. W dziedzinie polityki zagranicznej Crossman, Foot i tow. uważają, że Anglia powinna przede wszystkim uniezależnić się od Stanów Zjednoczonych. Ruch komunistyczny jest lewostronny — równorzędnym partnerem ruchu socjalistycznego w dziele odbudowy Europy i zapewnienia pokoju.

Ukazywanie się broszury „Keep left” w przededniu dorocznej konferencji Labour Party jest charakterystyczne dla nastrojów nurtujących w szeregu angielskich działaczy robotniczych.

PCH „łamię pasek” Intensywna akcja interwencyjna

W związku z powstałą ostatnio paniką na rynkach Polski — ceny maki, cukru, zapalek, art. przemysłowych i wiośniennych zaczęły wzrastać. Speculanci obawiali się sowy, że w związku z niewiadomościami bądź łatwowiernością nabywców.

Państwowa Centrala Handlowa przeprowadza na terenie całej Polski intensywną akcję interwencyjną. Oto kilka przykładów, obrazujących stan rzeczy na poszczególnych rynkach kraju:

Oddział w Poznaniu sprzedając piekarzom, w porozumieniu z czynnikami miarodajnymi 275 ton maki pszennej po 27 zł. kg., nie tylko, że nie dopuścił do podwyżki ceny chleba na proponowane zł. 30, lecz przede wszystkim spowodował obniżkę z 27 zł. na 25 zł. za kg.

Oddział w Warszawie z rozdzielnicą na m-c maj rozprowadził dodatkowo 1 milion zapalek — poza 1.200.000 pudełek. Zapalki dziś można nabyć w każdym sklepie warszawskim po 3 zł. za pudełko. W najbliższych dniach Oddział rzuci na rynek warszawski 15 wagonów (ca 200 ton) maki — dzięki czemu cena chleba musi ulec obniżce.

Należy stwierdzić, że wszystkie władze lokalne okazują jak najwy-

12-ty dzień kryzysu we Włoszech

Po Nittim zrezygnował Orlando

z misji tworzenia rządu

De Gasperi znowu kandydatem na premiera

RZYM (PAP). — Przywódca liberalny Orlando poinformował prezydenta Republiki Włoskiej, że nie jest w stanie kontynuować rokowań w sprawie utworzenia nowego rządu. Tak więc trwający już od 11 dni kryzys rządowy nie został jeszcze zażegnany.

Odnaczenie

Dyrektora Finansowego UNRRA

Dnia 10 b. r. Podsekretarz Stanu tow. dr. Grosfeld udekorował w imieniu Prezydenta R. P. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski p. Henry E. Howella, Dyrektora Finansowego UNRRA. H. E. Howell w związku z zakończeniem działalności UNRRA bawił w Warszawie w czasie objęzdzania Misji UNRRA w Europie.

Przed wiadomością o rezygnacji Orlando krążyła już zresztą wersja, że Orlando prętko traktuje raczej jako mediatora dla utworzenia drogi możliwemu kandydatowi na premiera. Co raz częściej słychać zdania, że b. premier de Gasperi zostanie ostatecznie znów powołany do utworzenia nowego gabinetu. Przypuszczenia te wzmożły się zwłaszcza wobec wiadomości, że Orlando odbył poufną rozmowę z de Gasperi.

Chwilowo sytuacja polityczna jest wielce zagmatwana. Poszczególne stronnictwa zdają się uni-

Ciągle zahamowania

w pracach Opieki Społecznej ONZ

Przebywający obecnie w Warszawie dyr. Dep. Opieki Społecznej ONZ tow. min. J. Stańczyk, udzielił przedstawicielowi SAP wypowiedzi na temat trudności w pracach Departamentu.

— Zadania Departamentu dla Spraw Społecznych są ustalone w Kartach Narodów w sposób ogólny — mówił tow. min. Stańczyk — Należą do nich: wszelkiego rodzaju opieka społeczna, szkolące podniesienie standardu żywienia mas pracujących, zapewnienie człowiekowi równych praw społecznych, politycznych i narodowych bez względu na rasę, narodowość i wyznanie.

Początkowo przypuszczano, że Departament przejmie także zadania UNRRA w dziedzinie kontynuowania pomocy narodom zniszczonym przez wojnę, niestety Departament przejął od UNRRA jedynie drobne zadania, jak np. udzielanie skromnej pomocy na stypendia dla kształcenia pracowników opieki społecznej różnych krajów, których instytucje opieki społecznej zostały zniszczone przez okupantów.

Przyczyna nie przejęcia przez Departament Spraw Społecznych Narodów Zjednoczonych zadań UNRRA w jej dotychczasowych rozmiarach tkwiła w tym, że rządy amerykański i brytyjski odmówiły środków finansowych na dalsze kontynuowanie zadań UNRRA. Jak wiadomo, w rządzie amerykańskim przewa-

żyła opinia, że jeżeli będzie potrzebna kontynuacja dalszej pomocy, to Amerykanie sami winni wydawać o jej rozmiarach i komu winna być udzielona.

Departamentowi Spraw Społecznych pozostawiono rolę raczej doradczą i koordynacyjną w sprawach wykonywania przez wymienione wyżej organizacje ich zadań. Niestety, prace tych organizacji są ciągle jeszcze w stadium planowania.

Niebawem tow. min. Stańczyk wyjeżdża do Pragi Czeskiej, gdzie będzie reprezentował sekretarza gen. ONZ na światowej konferencji Federacji Związków Zawodowych.

Posiedzenie

Centralnej Komisji Stronnictw Demokratycznych

W dniu 22 maja r. odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Stanisława Szwalbe, kolejne posiedzenie Centralnej Komisji Stronnictw Demokratycznych. Na porządku dziennym była sprawa deklaracji ideowej PSL — Lewicy.

Po wysłuchaniu deklaracji i dyskusji, zebrani przedstawiciele PPS, PPR, SL, SD, Stronnictwa Pracy i PSL No we Wyzwolenie zapowiedzieli w imieniu reprezentowanych przez siebie stronnictw pozytywne ustosunkowanie się do PSL-Lewicy.

Komunikat

Biura Funduszu Apropowizacyjnego

W związku z podawanymi w ostatnim czasie w prasie cyframi, dotyczącymi dostaw zboża dla Funduszu Apropowizacyjnego, a w szczególności w związku z oficjalnym komunikatem „Robotnika”, zamieszczonym w „Robotniku” nr 137 z dnia 22 maja br. pt. „O ilościach danych cyfrowych” — Biuro Funduszu Apropowizacyjnego urzędowo stwierdza co następuje:

Zakupy zboża przez Biuro F. A. na

cele potrzeb państwowych przedstawia się następująco:

ZBOŻA KONSUMACYJNE: 1) od lipca do grudnia 1946 r. zakup 16.000 ton. W tym „Społem” dostarczyło 4.700 ton na zakup kontraktowane 25.300 ton; 2) od stycznia do kwietnia 1947 r. zakup 148.000 ton. W tym „Społem” dostarczyło 19.800 ton na zakup kontraktowane 32.000 ton.

Razem: zakup 164.000 ton. W tym „Społem” dostarczyło 24.500 ton na zakup kontraktowane 57.300 ton.

Na zakup kontraktowane przez „Społem” 57.300 ton, tylko 27.300 ton miało być w zakupie związane ze sprzedażą artykułów przemysłowych.

ZBOŻA SIEWNE dla M. Z. O.: 1) Akcja jesienna 1946 r. zakup 21.800 ton. W tym „Społem” dostarczyło 2.800 ton na zakup kontraktowane 2.800 ton; 2) akcja wiosenna 1947 r. zakup 14.000 ton. W tym „Społem” dostarczyło 6.200 ton na zakup kontraktowane 8.400 ton.

Razem: zakup 35.800 ton. W tym „Społem” dostarczyło 9.000 ton na zakup kontraktowane 11.200 ton.

OD REDAKCJI: Uzaszy podano w powyższym komunikacie posiadają w tak rażącej dysproporcji z obywatelstwem „Społem”, że nie pozostaje nam nic innego, jak oświadczyć wyrażając Zarząd „Społem”.

MATULSKI JAN

BY WIEZIEN KAŻNI ALEI SZUCHA I PAWIKA

Zmarł dnia 21 maja 1947 r. przeżywszy lat 45. Tracimy w nim dobrego Polaka - patriotę i serdecznego przyjaciela.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

KOLEDZY I TOWARZYSZE NIEDOLI

Z PAWIKA

kać odpowiedzialności w oczekiwaniu na wybory powszechne.

RZYM (PAP) Prasa włoska omawia przyczyny niepowodzenia misji Nitti'ego utworzenia rządu. Istotną przyczyną jest stanowisko grupy Saragata i republikanów, którzy odmówili udziału w rządzie Nitti'ego. „Partia Czynu” zgłosiła zastrzeżenia wobec „jedynolitego kierownictwa gospodarczego”. Grupa parlamentarna partii chrześcijańsko - demokratycznej zapewniła, że poprze jedynie koncepcję rozszerzonego rządu koncentracji narodowej. Według informacji dziennika „Repubblica”, partia chrześcijańsko - demokratyczna i grupa Saragata uzgodniły swe postępowanie. Koła polityczne podkreślają, że działalność „socjalistycznej partii włoskich robotników” Saragata jest wynikiem gry skrajnych partii prawicowych, jak kwalifikują, liberalów i monarchistów, których Nitti nie chciał dopuścić do rządu. Partia chrześcijańsko - demokratyczna spodziewa się, że prezydent ponownie powierzy misję tworzenia rządu przedstawicielowi tej partii.

Dziennik „Avanti!” podkreśla w swym komentarzu, że w obecnym kryzysie „partia chrześcijańsko - demokratyczna wykorzystuje Saragata do wyciągnięcia kasztanów z ognia, który sama rozpalila”.

Togliatti oświadczył przedstawicielom prasy, że stanowisko partii komunistycznej jest ściśle parlamentarne i demokratyczne. „Uważaliśmy — stwierdził Togliatti — że jest najwłaściwsze z konstytucyjnego punktu widzenia, by powierzyć misję tworzenia

rządu przedstawicielowi najsilniejszej partii w parlamencie, mianowicie partii chrześcijańsko - demokratycznej. Gdy misję tworzenia nowego rządu powierzone Nitti'emu, lojalnie poparliśmy jego wysiłki. Pragniemy szybko zlikwidowania kryzysu. Kraj nie rozumie skomplikowanej gry politycznej i domaga się natychmiastowego utworzenia nowego rządu”.

Ziliacus zaatakował min. Beviną za popieranie polityki Marshalla

LONDYN (PAP) Poseł Partii Pracy Ziliacus, przemawiając na wiecu w Caxton Hall w Londynie na temat „Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i przyszłości Niemiec”, oświadczył m. in.:

„Czy to się komu podoba czy nie, świat przechodzi do nowego ustroju społecznego. St. Zjednoczone występują za przywróceniem starego porządku w Europie oraz popierają przestarzałe ustroje, na Śr. Wschodzie dostarczając broni i pieniędzy skorumpowanym i dyktatorskim rządóm Grecji, Turcji i Persji. Popierają one również arabski feudalizm i chiński fałszyzm”.

W Niemczech St. Zjednoczone edycjonowane są doprowadzić decentralizację do takiego stopnia, aby żaden rząd centralny nie miał siły do przeprowadzenia nacjonalizacji przemysłu. Ma to na celu utrzymanie w Niemczech zachodnich bazy, która odbudowana pod patronatem Wall Street oraz City ma się stać ośrodkiem dla dyplomatycznej, gospodarczej, a w końcu może nawet i dla otwartej wojny przeciwko europejskiemu socjalizmowi.

PARTIA PRACY PRZYRZEKA NACJONALIZACJĘ PRZEMYSŁU NIEMIECKIEGO

Min. Bevin zapewniał niejednokrotnie, że rząd brytyjski zamierza upaństwowić ciężki przemysł w Niemczech. Jednak w Moskwie Bevin poparł plan amerykański, który wyklucza możliwość upaństwowienia przemysłu w Niemczech i wprowadzenie gospodarki planowej.

Po za tym min. Marshall stwierdził, że Ameryka podejmie się wyżywienia zachodnich Niemców tylko pod warunkiem przyjęcia amerykańskiego punktu widzenia. Orna-

5 milionów zł dla rodzin ofiar terroru wyborczego

Komitet Pomocy rodzinom ofiar terroru wyborczego reakcji zebrał dotychczas 5 milionów złotych na pomoc dla rodzin pomordowanych. Dotychczas z sumy tej wypłacono 3 miliony złotych.

Powrót z emigracji

Jak się dowiaduje SAP, powrócił do kraju z emigracji b. min. Handlu Roman, który został mianowany doradcą traktatowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W kilku wierszach

— Długotrwały kryzys rządowy w Finlandii zakończył się. Dotychczasowy rząd pozostaje w władzy.

— W Salon, w pobliżu Marsylii, wyjechał w powietrze skład amunicji. 8 robotników poniosło śmierć.

— Balon stratosferyczny VR-65 i podstratosferyczny balon VR-62 wystartowały z Moskwy w celu zbadań górnych warstw powietrza.

— Antyfaszyści, znajdujący się w więzieniu triesteńskim, rozpoczęli strajk głodowy z powodu odmowy administracji więzienia poprawy odżywiania.

— Senacka komisja spraw zagranicznych USA zatwierdziła George Kennana na stanowisko asesa oddziału planowania w Departamencie Stanu. Kennan będzie kierował zapowiedzianymi przez Marshalla pracami, związanymi z przegladem sytuacji ekonomicznej świata.

— Francji grozi całkowite zahamowanie produkcji przemysłowej, jeżeli 100 tysięcy robotników gazowni i elektrowni zdecyduje na posiedzeniu, wyznaczonym na piątek, rozpocząć strajk wskutek odmowy rządu na natychmiastową podwyżkę płac.

— W cwartek zastrzelono 100 tysięcy robotników największych zakładów przemysłowych w Kopenhadze. Strajkujący protestują przeciwko brakowi ziemniaków.

Normy tłuszczowe w czerwcu będą pokryte w 100 proc.

Ze względu na posiadanie przez Ministerstwo Apropowizacji dostatecznej ilości tłuszczu na potrzeby gospodarki reglamentowanej, normy tłuszczowe, przypadające zarówno na kartki pracownicze, jak i rodzinne wszystkich kategorii w m-cu czerwcu będą pokryte w 100 proc.

Minister Apropowizacji zarządził, aby w tych okęgach, w których ze wzglę-

dów technicznych okazało się to możliwym, przyspieszono rozdzielnictwo tłuszczu na kartki czerwcowe, wydając go nawet w ostatniej dekadzie maja.

Zarządzenie to wraz z pełną realizacją norm zaopatrzenia winno wpłynąć na zniżkę cen tłuszczów również i na wolnym rynku.

Praca Seimowych Komisji

Ponad 5 mil. Polaków na Ziemiach Odzyskanych

3,6 miliona Polaków wróciło do kraju

Na posiedzeniu sejmowej komisji Ziemi Odzyskanych i Repatriacji w dniu 22 maja, wicepremierowie: Dubiel i Wołki zgłoszyli sprawozdanie z przebiegu akcji repatriacyjnej.

Łość Polaków na Ziemiach Odzyskanych — oświadczył wicepremier Dubiel — osiągnęła na wiosnę b. r. cyfrę 5 milionów.

Akcja repatriacyjna została zasadniczo zakończona, trwa jednak nadal reemigracja z różnych krajów.

Wiceminister Wołki podał cyfry

repatriantów. Powróciło do Polski ok. 3 milionów 600 tys. osób, w tym 1,5 mil. ze Wschodu i 2,1 mil. z Zachodu.

Z Komisji Przemysłowej

W dn. 22 b. m. obradowała sejmowa komisja przemysłowa. Pos. Cieślak (SL) zreferował dekret z dn. 11.IV. br. o uporządkowaniu rejestrów uprawnień przemysłowych, stwierdzając, iż jest to część ogólnej akcji zmierzającej do uporządkowania stosunków prawnych w przemyśle. Po dyskusji i wyjaśnieniach komisja uchwaliła

Wielki proces polityczny w Krakowie 14 „narodowców” przed sądem

W rejonowym Sądzie Wojewódzkim w Krakowie rozpoczął się wielki proces polityczny 14 członków Stronnictwa Narodowego. Oskarżeni są studentami U.J., Akademikami Górniczej i Akademii Handlowej. Jedyn starszy człowiek w tym procesie — to Tadeusz Wołkowiński, pseud. „Hipolit”, emerytowany pułkownik, prawnik z zawodu.

Oskarżeni byli przywódcami akcji wywrotowej, tworząc szereg podbudów, jak PAS, NSZ itd. Kolportowali oni nielegalną prasę, udzielali pomocy aresztowanym członkom i redagowali miesięcznik „Młoda Polska”.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Tadeusz Wołkowiński, prezes organizacji,

Zychowicz Włodzisław, kierownik akcji zapomogowej, Roman Nitarek, prelegent i redaktor nielegalnego miesięcznika „Młoda Polska”, Sura Jan — łącznik, Broecker Jan — współdziałacz, Nykun Aleksander — kierownik dzielnicy Kraków, De Ville — kierownik organizacyjny dzielnicy krakowskiej, Pałka Bogdan — kierownik „Plugu” Kraków miasto, Więckowski Walenty — kierownik „Plugu” Kraków wieś, Chrzastkowski Henryk — prezes organizacji na wszystkich wyższych szczeblach miasta Krakowa, Wolowicz Ryszard — kierownik wyszkoleniowy, Czarnek Janusz — kierownik komórki na terenie Akademii Handlowej.

Na oświacie robotniczej

Tow. Kormanowa Zanna wpłaca zł. 1000.
Tow. Barbag Józef wpłaca 500 zł.
Tow. Dolińska Irena wpłaca 300 zł.
i wyzwa dyr. Górke Jerzego i dyr. Stolica Henryka.
Tow. Arnold S. wpłaca 500 zł. i wyzwa tow. tow. Michałowa Władysława i H. Garbowski.
Ob. S. Gójska wpłaca 200 zł.

W PARTII PPS

Zakończenie II kursu Centralnej Szkoły Partyjnej. Tow. Osóbka-Morawski otrzymał honorowe odznaczenie Szkoły

Drugi kurs Centralnej Szkoły Partyjnej poświęcony był przede wszystkim wykształceniu przyszłych funkcjonariuszy partyjnych, którzy mają objąć odpowiedzialne stanowiska partyjne, jako kierownicy szkół wojewódzkich, kierownicy wydziałów WK, odpowiedzialnych ośrodków terenowych. Ilość kandydatów do szkoły przekroczyła znacznie możliwości lokalowe szkoły. Z 320 kandydatów, przyjętych zostało tylko 50 słuchaczy. Program kursu obejmował wykłady z zakresu teorii socjalizmu, aktualnych zagadnień ustrojowych, gospodarczych i kulturalnych, zagadnień spółdzielczości oraz technicznych problemów pracy działacza terenowego. Z 310 godzin wykładów programowych, kilkadziesiąt poświęconych zostało na seminaria i ćwiczenia. Prawie każda niedziela była przeznaczona na wiedzanie muzeów i zabytków oraz na wycieczki zamiejskie, między innymi do ośrodka kształcenia socjalistycznego OMTUR w Ołtwocku.

Zajęcia szkolne, które rozpoczęły się 17 lutego, ukończyły się egzaminem końcowym w dniu 17 maja. Szkołę ukończyli w kolejności: 1. Werblan Andrzej (W-wa), 2. Lisowski Jan (Stupsk), 3. Płota-Dolińska Zofia (Kra-ków), 4. Kulesza Zbigniew (W-wa), 5. Pawełczyk Józef (Czestochowa), 6. Caim Jerzy (W-wa), 7. Zwirow Stanisław (Jelenia Góra), 8. Mazek Bazyli (W-wa), 9. Karpowicz Zofia (W-wa), 10. Śliwka Bolesław (Gdynia), 11. Popiel Irene (W-wa), 12. Kędziarski Kazimierz (Białogard), 13. Mr. Węgrów Jan (Włocławek), 14. Niewiński Mieczysław (Warszawa), 15. Jaworski Henryk (Żary), 16. Dominiak Jerzy (W-wa), 17. Piotrow Eugeniusz (Gliwice), 18. Jachol Tadeusz (Łódź), 19. Lewandowski Antoni (W-wa), 20. Walicki Józef (Cieszyn), 21. Sarna Kazimierz (Legnica), 22. Brachycki-Wilbrański Tadeusz (Białystok), 23. Szembaj Jan (Elk), 24. Cieślakiewicz Władysław (Płock), 25. Migacz Antoni (Kowary), 26. Dulmowski Leon (Poznań), 27. Pawlina Tyszan (W-wa), 28. Błaszczak Wacław (Urusz), 29. Kijanka Antoni (Gdynia), 30. Dolny Karol (Gdańsk), 31. Burdach Eugeniusz (Pruszków), 32. Sł. Piotr (Pruszków).

19 maja nastąpiło uroczyste pożegnanie słuchaczy szkoły, odjeżdżających na nowe wyznaczone im przez CKW-PPS posterunki pracy partyjnej. W uroczystości pożegnania wzięli udział przewodniczący CKW-PPS tow. Osóbka-Morawski, sekretarz CKW tow. Reczek, przew. OMTUR tow. Obręcka, kierownik Wydz. Pol-prop. tow. Mula, kier. Szkoły tow. Fietkiewicz, tow. prelegenci oraz zaproszeni goście.

W czasie uroczystości tow. Mula wręczył tow. Osóbce - Morawskiemu honorową odznakę Centralnej Szkoły Partyjnej.

Z życia terenu

DZIELNICA BIELANY

Komitet Dzielnic PPS Bielany urządza w obchód dnia 23 maja, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

Dla członków Partii wejście ulgowe.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

W piątek dn. 23 maja 1947 r. o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Bielany przy ul. Podwarskiej 23, odbędzie się zebranie członków, na którym przedstawiciel SK-PPS wygłosi referat pod tytułem „Jedynolity front klasy robotniczej”.

Przemiał ruin rozpoczęto

Na pierwszy ogień — rumowiska Marszałkowskiej

Wśród rozgrzanych słońcem szkieletów kamienia ulicy Zielnej, za ogrodzeniem, które zamyka wjazd od strony Marszałkowskiej, grupą widzów sfotografowane są przy niezwykłym kształcie maszynach.

Odbija się właśnie pokaz pracy maszyn dla przemiatu gruzu. Organizuje go Państwowe Przedsiębiorstwo Rozbiórki i Gospodarki Gruzem.

Wyobraźmy sobie olbrzymi młynek od kawy o wysokości 6 metrów, otoczony drewnianymi rusztowaniami. Zamiast korby, poruszanej ręcznie, kręci go motor elektryczny. Automatyczny uchwyt rzuci do młynka co chwile uciętą porcję gruzu. Młyn, hucząc piekielnie — młde. Roztarty gruz spada na olbrzymie sito-segregatory, który oddziela piasek gruzowy od gryseku i jeszcze większego „ortucha”.

Każdy z tych produktów spada do łopatek, które z kolei chwytają robotnicy.

Niedaleko działa potężna kruszarka.

Pieprz stanieje 45 ton w Gdyni

Wydział Handlu Zagranicznego „Społem” zakupił we Francji 45 ton czarnego pieprzu. Pieprz został dostarczony przez Francuzów do Antwerpii, skąd na statkach „Białystok” i „Lewant” przetransportowany został do Gdyni. Dzięki zastosowaniu transferu na Holandię spółdzielnia zaoszczędziła dla Państwa 4,5 miliona franków.

Sprzedaż pieprzu odbywać się będzie wyłącznie w spółdzielniach.

Chleb żytni — 48, pszeniczny — 90 zł kg

Miaso wypieka na wolny rynek

Resort Zaopatrzenia podaje do wiadomości, że ponad 50 piekarni wypieka z mąki interwencyjnej chleb żytni razowy i pszeniczny z mąką 80 proc.

Chleb sprzedawany będzie w kioskach i sklepach, rozmieszczonych w różnych dzielnicach miasta, po cenie detalicznej: żytni — 48 zł, pszeniczny — 90 zł za 1 kg.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Rejestrować wspomniane karty mogą tylko ci, posiadające stałe uprawnienia do rejestracji dodatkowej.

Rodzinnom pracownikom budowlanych wydawane są obecnie karty zaopatrzenia kategorii IR. Rejestracja tych kart winna być dokonana do dn. 30 bm.

Wiadomości sportowe

Legia-Marymont 4:0

Wczorajsze spotkanie piłkarskie o mistrz. A klasy WOPN Legia — Marymont zakończyło się zwycięstwem Legii 4:0 (4:0).

Na wyróżnienie w drużynie Legii za strzelanie: Mordarski i Górski w napadzie, oraz Waśko na pomocy.

W zespole Marymonta doskonale zagrali Zuchowski w bramce, który uratował swą drużynę od wyższej porażki i szybki Olszewski w ataku nie mający dla siebie odpowiednich partnerów w formacji ofensywnej.

Pływacy Warszawy na starcie

Dzisiaj o godz. 17 na pływalni Stadionu W.P. odbędą się zawody pływackie w konkurencjach: męskiej, kobiecej i juniorskiej.

Na starcie staną zawodnicy wszystkich sekcji pływackich okręgów warszawskiego z Czuperskim, Brzozowskim, Szczepanem, Kwiatkiem i braćmi Sybilskimi na czele.

Bramki zdobyli Mordarski, Górski 2 i Szaflarski.

Sędziował b. dobrze ob. Sznajder z Warszawy.

Ruch — Jedność 2:2 (1:1) Jedność mimo lekkiej przewagi Ruchu uzyskała wynik remisowy. Radomski i Muszyński zdobyli bramki dla Ruchu a dla Jedności Kazubek i Zieliński.

Osemka Warszawy na mecz z Poznaniem

Kapitan sportowy WOPB ustalił skład drużyny pięciokrotnie Warszawy na mecz z Poznaniem w dniu 24 bm.

Wyjeżdżają do Poznania: w murze — Tyrczyński, w kwaterze — Szatkowski, w półkole — Sieradzka, w lewej — Tomczyński, w półkole — Janiczak, w środku — Koczyński (Kolecz), w półkole — Archacki i w ciężkiej Korkowski.

Asy hitlerowskiego imperializmu o Niemcach którzy zagrażają pokojowi

KORESPONDENCJA WŁASNA „ROBOTNIKA”

Napisał Marian Podkowiński

Berlin, w maju.

Proces przemysłowca Friedricha Flicka, sprawa dyrektora koncernu „Siemens und Halske” Benckert, który na rozprawie denazyfikacyjnej w Berlinie okazał się jednym z największych łotrów wśród przemysłowców niemieckich, przemówienie wreszcie ministra Molotowa, który na konferencji moskiewskiej wskazał na fakt przebywania w strefie brytyjskiej wielu „zasłużonych dla reżimu hitlerowskiego” kapitalistów, z których niejedni „dorobili” się już odpowiedniego stanowiska — ponownie zwróciły uwagę na grupę rekinów i podlegających wojennych, spokojnie przebiegających w swych dawnych latyfundiach i królestwach. Skandal z bankierem kołofiskim Pfordemengem, który zażądał wypłaty 40 pokoi ze swą żoną, nie jest tu bynajmniej jakimś wyjątkiem.

Toteż warto podać sylwetki kilku asów niemieckiego imperializmu gospodarczego, o których — mimo ich „zasług” — mało co dotąd docierało do opinii publicznej krajów przez nich ograbyanych.

Hugenberg

Pamiętamy wszyscy, jaką rolę odegrał w dziejach republiki weimarskiej przemysłowiec i wszechwładca Alfred Hugenberg. Wiemy również, że zrzucił on na szale hitlerowską całą swą majątkę i cały swój spryt rozpolitykowanego kapitalisty, który umiał równie dobrze przekonywać „opornych” kolegów z Naderin, jak i szantażować. Poparł Hitlera całą duszą i, choć później odrzucił, nigdy nie wyraził publicznie skruchy. Przeciwnie, jego fabryki i koncerny, które kontrolował, pracowały wydajnie na zbrojenia, przynosząc mu mimo pozornej opozycji — milionowe dochody. Hitler odsunął go z władzy, ale w państwie, ale pomny zasług Hugenberga dla reżimu, nie pozabawił go ani olbrzymiego majątku, ani nie wyzwał z praw i dostojów, jakie ten stary lis piastował do ostatniej chwili „Tysiącletniej Rzeszy”.

Dziś Alfred Hugenberg, który wraz z Papenem powinien być dzielnie ławę oskarżonych w Norymberdze, spokojnie mieszka sobie w swym majątku Robaken. Był przez jakiś czas aresztowany, ale wykaraskał się i z tej opresji. Obecnie procesuje się z gminą o swój pałac, który miał być przeznaczony na dom wypoczynkowy dla ofiar faszyzmu. Cały wolny czas Hugenberg oddaje sprawie, która była istotą jego całego życia: przy pomocy kapitału zagranicznego chce odbudować przemysł niemiecki. Dziś jego dom jest miejscem spotkań dysponentów wszystkich ośrodków reakcyjnych obu krajów.

Człowiek, którego nazwano kiedyś grabieżem republiki weimarskiej, stał się dzisiaj nadzieją wszystkich „cierpiących” kapitalistów niemieckich, którzy widzą w nim nadzieję odrodzenia dawnych koneksji z międzynarodową kapitalistyczną.

Władca AEG

W procesie regeneracji przemysłu niemieckiego nie o wiele ustępuje Hugenbergowi inny książę i potentat — tajny radca Buecher, niepodzielny władca AEG. Herman Buecher został niedawno denazyfikowany, przywrócony — jak osławiony Witzleben u „Siemensa” — do łask i zaszczytów, oraz do majątku. Dziś znów stoi na czele swego koncernu w Hamburgu, starymi metodami sprawując rząd dusz

wśród robotników w strefie brytyjskiej. A przecież człowiek ten był „stalowym ramieniem Hitlera”, jak oświadczył generał Jodl w Norymberdze.

Był nie tylko t. zw. Wehrwirtschaftsfuehrerem, co dawało mu dyktatorskie niemałe uprawnienia na terenie gospodarczym podczas wojny, ale należał do Rady Zbrojeniowej Rzeszy, która liczyła trzynastu członków. Buecher umiał być wdzięcznym. Cały swój majątek i wpływy oddał do dyspozycji partii, choć nigdy do niej oficjalnie nie należał. Goering był autorem owego powiedzenia, że spośród wybitnych przemysłowców największe usługi w kraju i za granicą oddają partii właśnie ci, którzy nie są jej członkami. Wiemy o tym dobrze jeszcze z czasów procesu norymberskiego. Papen też nigdy nie był P.g. (członkiem partii), chociaż z dumą nosił w klapie złotą odznakę partyjną.

Na zebraniu akcjonariuszów AEG w roku 1936 tajny radca Buecher mógł oświadczyć z nieukrywającą radością: „Dzięki poparciu Fuehrera mogliśmy w tym roku podwoić naszą dywidendę, a wierzę, że wkrótce pobijemy wszystkie możliwe i niemożliwe rekordy”. Mówca wiedział, co się kryje za byskawicznymi zamówieniami, jakie otrzymywał od Goeringa, pełnomocnika niemieckiej „czterolatki”.

Wojna przyniosła AEG i Buecherowi fortunę. Zamówień było tyle, że AEG musiało wyjść poza teren Rzeszy. Buecher przez swego pełnomocnika Koehna, montuje przemysł wojenny w Brukseli, w Amsterdamie, w Oslo, w Helsinkach, w Budapeszcie, w Alzacji, ba! nawet w Łodzi i w Rydze, oczywiście zatrudniając wszędzie „białych niewolników” gaulleiera Sauckla. W aktach firmy AEG znajduje się własnoręczna notatka Buechera pod datą 12 czerwca 1944, kiedy Niemcom już było „ciasno i gorąco”: „Można zatrudniać dzieci robotników wschodnich od 12-go roku życia w naszych wszystkich fabrykach”.

Oczywiście, że ten handlarz niewolników i podpora wojenna Hitlera — miał być wdzięczny swym mocodawcom. Corocznie przekazywał dziesiątki tysięcy marek na konto „S” w kołofiskim banku „I. H. Stein”, które na-

Odpowiedzi Redakcji

Odpowiedzi listownych nie udzielamy, prosimy nie przysyłać znaczków pocztowych.

Pracownik Tramwajów, Warszawa. Sprawa jest tak blaha, że nie możemy jej poruszać w naszym piśmie. Kolega ów może mieć przecież inne dochody.

Grabowski Zbigniew, Kielce. Prośbę spełniamy, z tą różnicą, że nie przez 10 a tylko — 3 dni, mamy mało miejsca.

A. Duchalski, Warszawa. Częściowy odpis listu przesyłamy do wymienionego komisariatu M. O. z prośbą o wyjaśnienie.

Falkowski Adam, Nowe Miasteczko. Przykro nam, ale nie nie rozumiemy.

leżało do SS-Fuehrung. Buecher wiedział, gdzie i jak należy podlewać kwiatki, które w przypływie dobrego humoru ten podległy wojenny nazywał „niezapominajkami”.

Wszystkie te „zasługi” jednak nie przeszkodziły bynajmniej niemieckiej komisji denazyfikacyjnej w Hamburgu pod przewodnictwem przyjaciela Schumachera, pana Remmela, uznać Buechera niewinnym i wydać w jego rzecz dawne fabryki koncernu AEG oraz wpływ na życie gospodarcze tej strefy.

Koncern salowy

Nie mniejszym skandalem było przekazanie kierownictwa przemysłu stalowego w strefach zachodnich innej hienie kartelowej — Ernestowi Poensgenowi, jednemu z najbogatszych ludzi w hitlerowskich Niemczech. Należał on do tej rodziny przemysłowej, która stworzyła później największy koncern stalowy w Europie, t. zn. „Vereinigte Stahlwerke”, których dyrektorem generalnym był właśnie Flick. Poensgen był dawniej właścicielem fabryk „Phoenix” (rury i wałce), a podczas pierwszej wojny walczył ze swoimi rabunkami w okupowanej Belgii. Bogactwo się na niego dołło Belgów, Poensgen po wojnie wrócił do Westfalii, gdzie zbrojny w kapital i doświadczenie wojenne, razno wziął się do odbudowy stalowni niemieckich, tworząc pierwsze kartele. Uchodził on w Niemczech za człowieka, który uratował ciężki przemysł niemiecki przed inflacją, dzięki polityce kartelowej. I te właśnie zdobycze Poensgen oddał do dyspozycji Hitlera wraz z całym pozostałym przemysłem reński - westfalskim.

Razem z Thyssenem, Kirdorfem i Stinnesem, Ernst Poensgen stworzył w Naderin maszynę wojenną, która miała zniszczyć Europę dla dobra Niemiec. Poensgen został sowicie wynagrodzony na swój trud. Doszedł do najwyższych godności gospodarczych w Rzeszy, a Hitler już w roku 1940 nadał mu najwyższe odznaczenie, jakim rozporządzał: „Adlerschild des Deutschen Reiches”, którym niewiele mogło się poszczycić w Niemczech.

A jednak Ernst Poensgen nie zasiał na ławie oskarżonych wraz ze swym partnerem Flickiem. Natomiast po wojnie związek niemieckich właścicieli kopalni wybrał go ponownie swym przewodniczącym!

Nie gorzej od niego wyszedł generalny dyrektor „Telefunken”, Schwab, niedawno denazyfikowany, w Bawarii. Stanowczo przemysł elektryczny w Niemczech cieszy się jakimś specjalnymi względami. Dyrektorzy AEG, Siemens, Telefunken — zawsze potrafili jakoś wykręcić. Czyżby to miało jakiś związek z działalnością amerykańskiej firmy „General Electric Co.”, która przez swych emisariuszy stara się wykupić akcje tej firmy z rynku niemieckiego? A może to znów zasługa brytyjskiej „Cuxhaven Electric Ltd”, która niedawno paktowała z Ernestem von Siemens w sprawie skupu jego udziałów? Kto wie?

W każdym razie musiał coś o tym wiedzieć pan Schwab z Telefunkena.

skoro tak pewnie bronił się przed komisją denazyfikacyjną. Nie darmo też człowiek ten zwał ze strefy radzieckiej. Jego dawne koneksje z firmami amerykańskimi dawały mu gwarancję „bardziej sprawiedliwego wyroku”, jak się sam wyraził — w Monachium. Co też się stało! Obiecuje też ten twórca niemieckiej łączności wojennej swym dawnym akcjonariuszom — w kraju i za granicą — że znów stanie się ową kurą, która znosi złote jajka. Jak wiadomo powszechnie, kury, która niesie jajka, nigdy nie oddaje się do rzeźniaka...

Przykłady takie można mnożyć w nieskończoność. Potęga niemieckiego przemysłu kluczowego i zbrojeniowego nie została jeszcze rozbita. Na konferencji w Moskwie zapadły uchwały o zniszczeniu wojennego potencjału niemieckiego do połowy 1948 roku. Spory to szmat czasu i kto wie, jak przychylny niemieckim intencjom. Znajdą bowiem usiłowania fabrykantów niemieckich w pozyskiwaniu sprzętu mierzących na Zachodzie, kosztom choćby nawet wielkich strat, ale z nadzieją utrzymania własności prywatnej w przemyśle oraz obserwując przychylności pewnych kół angielskich dla tego rodzaju poczyną, należy ciągle obawiać się wielu niespodzianek.

W Niemczech bowiem wszystko jest możliwe.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Piątek — godz. 18 „Wilk i owce”. Sobota — godz. 14 „Skoła obywateli” (szkolne), godz. 18 „Ortęsta” (przedstawienie zamknięte. Kasa biletów nie sprzedaje).

Niedziela — godz. 14 „Wilk i owce”. Sobota — godz. 18 „Ortęsta” (szkolne).

TEATR ROZMAŃCOWSKI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem”.

TEATR MUZYCZNY WF (ul. Królewska 13): godz. 18 — „Bohater królowej Madagaskaru”.

W niedziele — popołudniowa o godz. 14.30.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 51): godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic”.

TEATR GŁOSOWY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Pigmali”.

TEATR „JASKÓŁKA” (Marszałkowska 69): godz. 18 „Trasa”; godz. 20.15 „Sprawa Monik”.

TEATR DZIECI WARSZAWY (Studia Karowa 31): godz. 12.30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Kwiat amantów” wg. baśni H. Górskiej.

TEATR TEATR REWII (Zygmuntońska 8): Rewia „Zielony karnawał”. Początek godz. 17.19.

TEATR „COMEDIA” (ul. Świdowska): „Zaczarowane koło”. Początek godz. 18. WOLSKI TEATR BEWIL (Wolska 15): wystawia codziennie wesołą rewii „Oko w oko”. Początek godz. 17 i 19.

SALA „YMCA” (ul. Konopnickiej 6): „Słuby paniśkie”.

GASINNY WYSTĘP KOMPOZYTORA CZESKIEGO

W najbliższą sobotę, 24 bm., o godz. 19 odbędzie się w sali „Roma” pod protektoratem Ambasadora Czechosłowacji, Hejreta, recital fortepianowy znanego pianisty i kompozytora czeskiego, Ilia Hurnika.

W programie Rameau, Schumann, Smetana, Debussy, Prokofiew i Humnik. Przedstawienie biletów w księgarni Gebethnera i Wolfa — Zgodna 12, od godz. 9-17.

KEDRA DLA BTPD.

Dziś, 22 b. m. o godzinie 19 w sali YMCA odbędzie się recital fortepianowy W. KEDRY, laureata Międzynarodowego Konkursu w Genewie.

Artysta odegra utwory Chopina, Falewskiego, Liszta, Griega, Wielehorskiego i Różyckiego.

Dochód z koncertu przeznaczony zostanie na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.

KINO „PALLADIUM” (Złota Nr 1/8): „Historia jednego frańka”. Początek seansów godz. 14, 16, 18.

KINO „POLONIA” (Marszałkowska 56): „Biały kiel”. Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „STYLOWY” (Marszałkowska „Ojczyzna”. Początek seansów: 15, 15, 19. W niedzielę i święta godz. 15 i 19.

KINO „ATLANTIC” (Chmielna 38): „Młodość Tomasa Edisona”. Początek seansów: 14, 16, 18, 20.

KINO „SYBENA” (Praga, Inżynierska 4): „Początek”.

KINO „TECZA” (Suzina 4): „Wyspa Skarbow”. Seanse dla Zw. Zawod.: w dni powszednie godz. 18 („Palladium” — godz. 20). W niedzielę i święta we wszystkich kinach godz. 12, 14. Wstęp tylko za biletemi Z. Z.

SEANSE DLA Z. Z.

„ATLANTIC”, „POLONIA”, „SYBENA” i „TECZA” — godz. 18. W niedzielę i święta godz. 12 i 18.

Kino „STYLOWY” — godz. 17. W niedzielę i święta — godz. 13 i 17.

Kino „PALLADIUM” — godz. 20. W niedzielę i święta — godz. 12 i 20.

Warszawa II

13.03 Muz. obładowa; 14.15 Arle operowe w wyk. W. Skorczewskiego; 14.40 Miniatury fort. w wyk. T. Witulskiego; 18.45 Koncert żywy w wyk. T. Witulskiego; 19.10 Koncert w wyk. I. Gadejskiej; 19.35 T. twórcy wiołencelowe w wyk. słynnych wirtuozów; 20.20 Koncert muzyki rozrywk.; 21.20 Muzyka taneczna.

Jan Huszcza

(13)

Rysunki I. Witz

30 km. od stacji

Opowieść sprzed wojny

Tymczasem prezes Popierania Linii Kolejowej, p. Borowik, działał, wykazując godną podziwu energię. Podobno w czasie ostatniej bytności w dyrekcji kolejowej uzyskał tyle, iż — chociaż kategorycznie odmówiono na teraz i na przyszłe pięćdziesiąt lat wszelkich inwestycji, to przecież obiecano przysłać inżynierów, żeby dokonali przynajmniej wstępnych oględzin terenu, obfitującego w malownicze krajobrazy, i przewidzieć pomiarów.

Zadowoleni z obrotu sprawy członkowie Towarzystwa, z których już niejedni nabyli sobie przepisywaczkę kolejarską, przynależni swemu przesyłowemu jednorazową premię w wysokości pięciuset złotych.

Tym razem inżynierowie mieli przyjechać z dowodami osobistymi i odpowiednimi skierowaniami urzędowymi, co postanowiono im jako zasadniczy warunek, bowiem przed trzema laty Towarzystwo padło samotną ofiarą cynicznego oszustwa, gdyż za entuzjastycznie powitanych inżynierów podali się jacyś czterej gentlemani o podejrzanym wyglądzie (co zresztą skonstatowano po fakcie), którzy olchowymi pacytkami wytoczyli na przetrzebie, rękoma pod dworcami kolejowymi, usypali, korzystając z bezinteresownej pomocy członków Towarzystwa, kopczyki mające znaczący trasę toru, zapowiedzieli zakończenie budowy w ciągu najbliższych sześciu miesięcy, zainkasowali znaczne jak na Zapadniki sumy — a potem wszelki ślad po nich zaginął, gdyż, jak się wyjaśniło, żadna instytucja państwowa nie wysyłała nigdy w te strony nie tylko swoich inżynierów, ale nawet techników.

Po wyjeździe owych „inżynierów” — prawdopodobnie tych samych, co to w sąsiednim miasteczku za niezbyt wygórowaną opłatą zapisali cztery tysiące osób na wyjazd do Stanów Zjednoczonych Ameryki. Później — nastał okres szczególnego rozkwitu koniarzy, którzy teraz rozporządzali najsukuteczniejszą bronią, szysterstwem, i trzeba było dobrych kilkunastu miesięcy, żeby brzoń ta stąpiła się i wszystko wróciło do normalnego stanu...

Tym razem jednak w zapowiedzi o przyjeździe inżynierów nie krył się żaden podstęp, należało tylko zebrać dwa tysiące złotych na koszt, bowiem dotychczasowy kapitał Towarzystwa w wysokości 1272 zł i 54 gr udało się p. Borowikowi — po żmudnych, rzecz jasna, wysiłkach — wydać na cele reprezentacyjne w tymże mieście wojewódzkim, co bardzo wszystkim ucieszyło, bo nawet Zapadniki — chociaż nie miały prawa do własnych placówek zagranicznych — doceniały znaczenie reprezentacji, a poprzedni prezes, b. zresztą krótkotrwały (Wójcikiewicz!), nie umiał odpowiednio postępować i największym jego sukcesem był wydatek 62 zł na bilety kolejowe i znaczki pocztowe. Dodać przy tym należy, iż wydatek ten miał na celu nie mniej niż więcej jak tylko próbę likwidacji Towarzystwa, czemu jednak w porę czujność członków zapobiegła, powodując natychmiastowe odebranie zdradliwemu Wójcikiewiczowi wszystkich kompetencji.

Alle wracając do zastój w Towarzystwie Przyjaciół Zwięd, bowiem wieść o nim od pewnego czasu stała się własnością wszystkich zainteresowanych życiem społecznym mieszkańców, a w pierwszym rzędzie prezesa Borowika.

I co powiecie: prezes wrogiej organizacji, zamiast się cieszyć, wyglądał na wyraźnie strapionego, zwłaszcza, gdy go poinformowano, iż koniarze dysponują sumą nie mniejszą niż 3000 zł, którą beznamiętnie zdeponowano w Komunalnej Kasie Oszczędności.

Mówiono, iż w związku z tym Borowik postanowił oświadczyć porozumienie się z Karaskiem, by wpłynąć na jego decyzję na rzecz koniarzy, co łatwo zrozumieć: chodziło mu widocznie o to, żeby mieć silnych, ostro dopingujących do kontrakcji przeciwników idei kolejowej, a nie usychające jak złamana przez burzę gałąź — Towarzystwo Przyjaciół Zwięd Pociągowych.

Rozdział XI

MAŁO OBOWIĄZUJĄCE DYGRESJE NA TEMAT GOŚCINNYCH WYSTĘPÓW

Ach, ci kilkudniowi goście z szerokiego świata! Przyjadą tacy czterej podziści wiatrem gentlemani zacząć czarować a dym sztuczny puszczać, że są inżynierami, wypompują wszystkie możliwe pieniądze a Towarzystwu Budowy Linii Kolejowej potem srom i kłopot.

Gdybyż tylko Towarzystwu! W dziejach Zapadników nie jeden raz różni łowcy łatwego grosza grasowali, żerując — bo trudno to mniej posępnie nazywać — na ludziach najlepszej woli. Ot, choćby tacy, nawet wcale przystojni przedstawiciele fabryki „Włóknoł”... Jakże to z nimi było?

W Zapadnikach ludzie chętnie zajmowali się skupem miedlonego lnu, który jako pogodne niebieszczyca roślina nieźle na ogół dawał sobie radę na okolicznych, pracowicie zdrywanionych łąkach.

Len sortowano, przewidywano słomianymi porostami i odsyłano do dalekich fabryk, ale oto przyjechali dwaj z perswazjami: po co zadawać sobie tyle trudu, kiedy oni reprezentują najpotężniejszą w kraju fabrykę wyrobów tekstylnych „Włóknoł”, zwał len, wydadzą pokwitowania a po dokonaniu przeliczeń przysła materiały, które każdy — zgodnie ze swymi upodobaniami — może sobie wybrać z prospektów, zawierających wzory i próbki.

(Dalszy ciąg nastąpi).